

## **Kłeska ursynowskich radnych. Bez pieniędzy na przebudowę Karczunkowskiej**

data aktualizacji: 2022.01.04



**Nie ma pieniędzy na projekt przebudowy Karczunkowskiej. Poprawka do uchwały budżetowej na 2022 rok proponowana przez radnych Koalicji Obywatelskiej z Ursynowa nie przeszła. Kiedy ta bardzo niebezpieczna ulica doczeka się wreszcie wielokrotnie obiecywanej przez miasto przebudowy?**

Ulica Karczunkowska na Zielonym Ursynowie to jedna z najbardziej niebezpiecznych i zapuszczonych ulic - nie tylko w naszej dzielnicy, ale w całej stolicy. Nie ma tu chodników, a stan nawierzchni jest opłakany.

*- Nie wiem, co ma się jeszcze stać, by wreszcie miasto podjęło decyzję o przebudowie. Były już potrącenia, wypadki. Ulica przypomina tor wyścigowy, i to z "atrakcjami" w postaci pieszych, którzy nie mają gdzie uciec - żalą się mieszkańcy.*

Mieszkańcy i radni od lat walczą o przebudowę arterii. We wrześniu zeszłego roku władze dzielnicy przekazały miastu 600 tys. złotych na rozpoczęcie prac projektowych. Zrobiły to, chociaż ulicą formalnie zarządza miasto, a nie dzielnica. By prace projektowe wystartowały, potrzebne jest jeszcze przynajmniej drugie tyle. Miejski radny z Ursynowa Tomasz Żyłka (KO) obiecywał zawalczyć o dodatkowe środki z budżetu miasta.

*- Absolutnie bardzo dobrze pamiętamy, jaka jest sytuacja na ul. Karczunkowskiej. Rozpoczęcie*

modernizacji tej ulicy leży na sercu radnym. Mogę zapewnić, że będziemy się starali, by w 2022 znalazły się środki na rozpoczęcie modernizacji ulicy - zapowiadał przed świętami.

## **Pieniądzy nie ma, ale jest "priorytet"**

Poprawka do projektu budżetu miejskiego jednak nie przeszła. Tak zdecydowali stołeczni radni.

*- Budżet na rok 2022 jest budżetem bardzo trudnym. Nie było przekonania wśród wszystkich radnych. Jest wiele potrzeb, a środki są okrojone. Musieliśmy szukać konsensusu. Udało się nam jednak wprowadzić przebudowę Karczunkowskiej na listę priorytetową. To ogromny sukces, szkoda tylko, że nadszedł po tylu latach - mówi miejska radna z Ursynowa Ewa Janczar, która już 7 rok walczy o remont ulicy.*

Radni zapowiadają dalszą walkę o środki. Ma powstać nieformalna grupa nacisku na władze stolicy. Bo obietnic było już dużo.

*- Czekamy do marca na kwartalne modyfikacje budżetu miasta i wtedy będziemy mogli starać się o przyznanie dodatkowych środków. Modernizacja Karczunkowskiej to główny temat w naszym klubie, jeśli chodzi o Ursynów. Uważam, że to duże osiągnięcie, bo sprawa równie dobrze mogła zostać odłożona na bok - dodaje radny Żyłka.*

*- Jestem już trochę zniecierpliwiona tą sytuacją. Kiedy dzielnica podjęła uchwałę w sprawie przyznania środków na prace projektowe, wydawało się, że to jasny sygnał dla Rady Warszawy. To też nie są przecież tak duże środki - mówi z kolei radna dzielnicowa Olga Górna z Koalicji Obywatelskiej.*

Bezowocne starania radnych Koalicji Obywatelskiej, która przecież rządzi Warszawą i wygrywa wybory również na Ursynowie, punktuje radny Antoni Pomianowski z Inicjatywy Mieszkańców Ursynowa, przypominając, że już w poprzedniej kadencji także społecznicy z IMU walczyli o Karczunkowską.

*- Gdy na początku roku Rada Dzielniczy omawiała stanowisko w sprawie tego remontu, mówiłem, że mam poważne obawy, czy nie będzie to kolejne wołanie w próżnię. Wówczas Tomasz Sieradz (szef KO na Ursynowie - dop. redakcji) mówił, że jestem pesymistą, jak widać - niestety - miałem rację, a ursynowska PO jest po prostu nieskuteczna. Rafał Trzaskowski woli wydawać pieniądze na "Misia" w postaci niepotrzebnej kładki nad Wisłą - komentuje Pomianowski.*

## **Trzeba się spieszyć**

Po oddaniu do użytku węzła Zamienie trasy S7, co - zgodnie z optymistycznymi zapowiedziami GDDKiA - ma nastąpić jesienią 2022 roku, Karczunkowska całkowicie zmieni swój charakter. Przestanie być lokalną ulicą, a to pogorszy tylko jej sytuację.

Pozyskanie pieniędzy na projekt to dopiero początek. Później trzeba będzie zawalczyć o wpisanie budowy do wieloletniego planu finansowego stolicy. Chodzi o co najmniej 28 mln złotych, tyle na ile wyceniano przedsięwzięcie dwa lata temu. Z roku na rok suma ta może rosnąć, bo ceny nie stoją w miejscu.

Jak przyznają już dziś sami radni - wywalczenie tych pieniędzy będzie jeszcze trudniejsze niż wydarcie 600 tys. złotych na projekt, co przecież jeszcze się nie udało.

*- Może jak przestaniemy głosować na Platformę, to obudzą się i zrozumieją, że obietnice należy*

*spełniać. Zwłaszcza te, które decydują o naszym zdrowiu i życiu - mówią zawiedzeni mieszkańcy rejonu Karczunkowskiej.*

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/kleska-ursynowskich-radnych-bez-pieniedzy-na-przebudowe-karczunkowskiej,19031.htm>